

SZYKUJĄ SIĘ ZMIANY W USTAWIE O BRONI I AMUNICJI

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji zamierza dokonać zmian w przepisach ustawy o broni i amunicji. Wynikać to ma, jak uzasadniono, z konieczności implementacji przepisów unijnej dyrektywy. Jak donosi "Rzeczpospolita", część środowiska miłośników broni uważa, że poprzez zmiany rząd zamierza jeszcze bardziej utrudnić Polakom dostęp do niej. Jak na razie resort nie opublikował projektu zmian, został on jednak wpisany do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów.

MSWiA planuje wprowadzić zmiany w ustawie o broni i amunicji, które – jak czytamy w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów – wynikają z konieczności dostosowania polskich przepisów do unijnej dyrektywy. Projekt, o którym mowa – choć jak na razie nie został on jeszcze opublikowany w na stronach Rządowego Centrum Legislacji – Rada Ministrów przyjęć ma do końca II kwartału tego roku. Oznacza to zatem, że jeśli termin ten miałby zostać dotrzymany, na prace pozostał niecały miesiąc.

Z informacji umieszczonych na rządowych stronach wynika, że istotą zmian jest "dostosowanie siatki pojęciowej ustawy o broni i amunicji oraz kategorii broni do wymogów implementowanej Dyrektywy oraz terminologii stosowanej w ustawie o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym". Projekt – jak czytamy – wprowadza również "wymagany Dyrektywą okresowy przegląd wydanych pozwoleń na broń w celu stwierdzenia dalszego spełniania określonych warunków przez ich posiadaczy". W treści projektu znaleźć się też mają przepisy odnoszące się do okresu gromadzenia informacji o osobach posiadających pozwolenia na broń palną.

W celu realizacji art. 6 ust. 7 i art. 7 ust. 4 Dyrektywy zakłada się rozszerzenie obowiązku przedstawienia raz na 5 lat właściwym organom orzeczeń lekarskich i psychologicznych na wszystkich posiadaczy pozwolenia na broń. Obecnie obowiązek ten dotyczy jedynie osób posiadających pozwolenie na broń dla celów: ochrony osobistej, ochrony osób i mienia oraz łowieckich.

Fragment istoty rozwiązań ujętych w projekcie – wykaz prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów

MSWiA zakłada też, że do polskiego porządku prawnego zostaną wprowadzone odwołania do

wynikającego z Dyrektywy podziału broni i amunicji na kategorie A, B i C. Kategoria A to broń szczególnie niebezpieczna. Resort spraw wewnętrznych i administracji tłumaczy, że zgodnie z wymogami dyrektywy, w odniesieniu do tej kategorii, "przewiduje się przyjęcie przepisów ograniczających posiadanie i nabywanie tej broni, przy uwzględnieniu wyjątków, dotyczących m.in. celów związanych z obroną narodową oraz strzelectwa sportowego". Część z rodzajów broni zawartej w tym katalogu już obecnie jest niedozwolona (np. broń samoczynna, potocznie zwana "bronią maszynową"). Jak podkreśla MSWiA, jednocześnie dodatkowe restrykcje (tj. zakaz posiadania) obejmują: broń palną samoczynną przerobioną na samopowtarzalną (możliwość oddania kolejnych strzałów, bez konieczności jej przeładowywania), samopowtarzalną broń palną pozwalającą na wystrzelenie większej liczby naboju bez przeładowania, samopowtarzalną długą broń palną ze składaną kolbą i każdą broń palną z kategorii A przerobioną np. do strzelania ślepych naboju czy na broń gazową.

Jak czytamy, "zakaz, jak dotychczas, nie dotyczyłby świadectw broni na okaziciela, wydawanych przedsiębiorcom działającym w zakresie usług ochrony osób i mienia (tak jak ma to dziś miejsce w przypadku broni samoczynnej)".

Czytaj też: [RPO chce kontroli w policji](#)

Jak uzyskać pozwolenie w przypadku strzelectwa sportowego? MSWiA proponuje by otrzymać mogły je osoby, które przez co najmniej 12 miesięcy posiadają dokument potwierdzający kwalifikacje, wydany przez polski związek sportowy właściwy w sprawie sportów strzeleckich, a także aktywne uczestniczą w przygotowaniach do zawodów oraz są członkami w klubie strzeleckim, a posiadanie pozwolenia na broń kategorii A wynika z konieczności jej wykorzystania "w danej dyscyplinie sportowej". Jak dodano, możliwość zastosowania takiego wyłączenia dla strzelców sportowych została przewidziana w unijnej dyrektywie, gdzie również wskazano minimalne, konieczne do spełnienia wymogi.

W odniesieniu do organizacji proobronnych zakłada się wprowadzenie możliwości uzyskania przez nie świadectwa broni na broń szczególnie niebezpieczną, w tym kategorii A. Wyłączenie takie jest możliwe na mocy art. 6 ust. 2 Dyrektywy, która pozwala na wydawanie pozwoleń na broń kategorii A w celach m.in. obrony narodowej, w "indywidualnych, wyjątkowych i należycie uzasadnionych przypadkach". Zakładane rozwiązanie przewiduje, że świadectwo broni kat. A będzie mogło być wydane tylko stowarzyszeniom, o których mowa w art. 45 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach, a które uzgadniają zakres swojej działalności odpowiednio z Ministrem Obrony Narodowej lub ministrem właściwym do spraw wewnętrznych. Świadectwo takie będzie mogło być wydawane tylko w celu szkolenia i realizacji ćwiczeń strzeleckich w ramach porozumienia z ww. organami w sprawie realizacji szkoleń proobronnych na okres 3 lat. Rozwiązanie powyższe uzupełnione zostanie o określenie zasad dopuszczenia do posiadania takiej broni dla członków organizacji proobronnych oraz zasad cofania dopuszczenia w przypadku zakończenia członkostwa w takiej organizacji.

To jednak niejedynie zmiany. MSWiA proponuje też "zmianę roku produkcji broni palnej rozdzielnego ładowania przystosowanej do strzelania wyłącznie przy wykorzystaniu prochu czarnego (tzw. broń czarnoprochowa), dla którego broń starsza niż wskazany rok nie wymaga pozwolenia (jako broń historyczna), z obecnego 1885 r. na 1900 r.". To z kolei, jak zaznaczono, stanowić ma "poszerzenie uprawnień do posiadania broni czarnoprochowej bez pozwolenia".

Dyrektywa przewiduje również zakaz nabywania (z wyjątkiem posiadaczy pozwolenia na broń kategorii A) oraz zakaz posiadania wraz z bronią mechanizmów ładujących do samopowtarzalnej broni palnej centralnego zapłonu, które mogą pomieścić ponad 20 nabojów lub ponad 10 nabojów w przypadku długiej broni palnej. Obecnie w polskim prawie takie mechanizmy nie są objęte regulacjami w zakresie posiadania i obrotu, więc Dyrektywa wymusza w tym obszarze dodatkowe restrykcje. Przygotowana propozycja zakłada, że pozwolenie na broń (kategorii B) cofa się osobie, która posiada broń z dołączonym mechanizmem ładującym tego typu (co jest, jak się wydaje, najłagodniejszym wariantem implementacji postanowień Dyrektywy w tym, zakresie). Ponadto proponuje się wprowadzenie zakazu nabywania takich mechanizmów - z wyjątkiem posiadaczy pozwolenia na broń kategorii A.

Jeśli chodzi o cofnięcie pozwolenia na posiadanie broni, zakładane jest też wprowadzenie dodatkowej przesłanki. Chodzi o sytuację, gdy nie została ona oznakowana (obowiązek oznakowania nakłada ustawa o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, a dodatkowe sankcjonowanie braku takiego oznakowania w ustawie o broni i amunicji stanowi - jak czytamy - jego konsekwencję).

Do przepisów dodany ma zostać także obowiązek informowania właściwego organu Policji o adresie przechowywania broni oraz o zmianie tego adresu w ciągu 14 dni.

Czytaj też: [Policja uzupełnia zapasy strzelb gładkolufowych](#)

MSWiA, jak na razie, nie opublikowało projektu zmian w całości, a jedynie wpisało go do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów, więc tak naprawdę trudno dziś mówić o tym, jaki ostatecznie kształt nowych regulacji wejdzie w życie. Mimo to już dziś miłośnicy broni biją na alarm. Jak donosi "Rzeczpospolita", zdaniem Fundacji Ad Arma "rząd zamierza jeszcze bardziej ograniczyć Polakom, już i tak restrykcyjny, dostęp do broni palnej". Jacek Noga, prezes Fundacji uważa, że "na polu implementacji dyrektywy do Polski może dojść do ogromnej mistyfikacji, w konsekwencji której

powiększy się monopol państwa na posiadanie i kontrolę broni".

Redakcja InfoSecurity24.pl zwróciła się do MSWiA z prośbą o udostępnienie projektu ustawy, jednak do chwili publikacji tego materiału nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

DM/PAP